

Aleg 102

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności, odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1912.

Wysoki Sejmie!

O sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1911 nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały.

Analogiczne sprawozdania za r. 1910, 1909 i 1908 załatwione już w Komisji gospodarstwa krajowego nie przysły pod obrady Wysokiego Sejmu.

Przedkładając obecnie Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie o hodowli bydła za rok 1912, zaznacza przede wszystkim Wydział krajowy, że akcyę hodowlaną przy pomocy środków finansowych, dostarczonych przez kraj, państwo i częściowo przez powiaty, prowadziły w roku sprawozdawczym również c. k. Towarzystwa rolnicze w Krakowie i gospodarskie we Lwowie.

Zwyczajne subwencye krajowe i państwowe na cele hodowli bydła wynosiły w r. 1912 kwotę 409.199 K 99 h, z czego na kraj przypada 142.799 K 99 h na rząd zaś 266.400 K.

Z subwencji powyższych otrzymało c. k. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie 249.066 K 65 h, c. k. Towarzystwo rolnicze w Krakowie 160.133 K 34 h.

Rachunki z użycia powyższych subwencji dołącza się do niniejszego sprawozdania jako alegaty 1. i 2.

Al. 1. 2.

Akcyę hodowlaną wspomnianych Towarzystw, która w roku sprawozdawczym prowadzoną była podobnie jak w latach poprzednich w ramach dotychczasowego programu, napotykała na wielkie trudności, w ostatnich bowiem latach odczuwała hodowla nie tylko klęskę chorób epidemicznych lecz także klęski niepomysłnych zbiorów w znacznej części kraju. Jeszcze nie zatarły się skutki epizocyi przyszczyce z roku 1911, gdy w drugiej połowie 1912 roku nastąpiły długotrwałe deszcze i śloty, które miejscami przybrały rozmiary katastrofy. Deszcze te nie pozwoliły hodowcom zebrać w dobrym stanie paszy, brak zaś paszy wpłynął ujemnie na kondycyę materiału hodowlanego i był powodem znacznej wysprzedaży bydła. Klęski te sprawiły, że stan bydła w naszym kraju ilościowo i jakościowo cofnął się i zniewoliły Towarzystwa, by ostatnie miesiące roku sprawozdawczego poświęciły akcyi w celu ratowania hodowli od dalszego upadku.

Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego powołał do życia nową instytucyę inspektorów hodowlanych okręgowych, których zadaniem w pierwszej linii jest czuwanie i ustawiczna opieka nad materiałem hodowlanym a zwłaszcza tym, który znajduje się w rękach małorolnych hodowców, w szczególności także opieka nad stacyami buhajów, których kontrola wobec znacznej ich liczby przez inspektorów wyjeżdżających ze Lwowa nie mogła być skutecznie prowadzoną. Inspektorowie ci rozpoczęli swoje czynności w ostatnich miesiącach 1912 roku. Takich okręgów hodowlanych utworzono jedenaście, a każdy z nich obejmuje kilka powiatów politycznych.

Drugą bardzo doniosłą akcyę hodowlaną stanowią projekty i usiłowania rozpowszechnienia we wschodniej części kraju bydła rodzimej rasy czerwonej polskiej, która w powiatach zachodnich z pomyślnym skutkiem przyjęła się w gospodarstwach

nietylko włościańskich ale i dworskich. Komitet Towarzystwa gospodarskiego przyszedł do przekonania, że obecne dwie rasy bydła, a to nizinna (holenderska względnie oldenburska) i górską (simentalska) dla szerszej akcji około poprawy hodowli włościańskiej nie wystarczają. Wprowadzenie rasy czerwonej polskiej będzie wymagało zmiany rejonów hodowlanych, które dotychczas uwzględniały tylko powyższe dwie rasy.

W roku sprawozdawczym zakupił Komitet Towarzystwa gospodarskiego dla obór pełnej krwi bydło zarodowe w Szwajcaryi i Holandyi.

W Szwajcaryi zakupiono 6 buhajów i 23 krów, z czego utworzono dwie nowe obory zarodowe w Koropeu (1 buhaj i 10 krów) i w Ottyniowcach (1 buhaj i 7 krów) oraz powiększono oborę w Horodyszczu. W Holandyi zakupił Komitet 12 buhajów, 130 krów, 5 buhajków i 88 jałówek niżej roku. Z materiału tego powstały na nowych warunkach zakładania obór zarodowych pełnej krwi z pomocą pożyczki z Związku Ziemian, obory w Bolestraszcach, Korytnikach, Perespie, Rzęśnie polskiej, Suchowoli, Tyszkowicach, Wapowcach i w Zabawie, oraz dostarczono w miejsce zużytych nowych buhajów rasy fryzyjskiej dla obór w Chłopicach i Łopuszce wielkiej, buhaja zaś oldenburskiego dla obory w Pelkiniach.

W okręgu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego powstała nowa obora zarodowa rasy fryzyjskiej w Tomaszkowicach przez zakupno w Holandyi 10 krów i jednego buhaja, a nadto uzupełniono obory w Śledziejowicach i Kobyleu o 1 krowę, w Jedliczu o 2 krowy, w Wadowie o 3 jałowki cielne i jednego buhaja.

Nowych obór zarodowych gminnych założył Komitet Towarzystwa gospodarskiego ośm, a to rasy simentaliskiej: w Delejowie, Baryszu, Brzozdowcach i Starem Siole, a rasy nizinnnej w Rudzie sieleckiej, w Prusach, Nowem Siole i w Medyce, a nadto zakupił Komitet 30 nowych buhajów i 21 krów, w celu uzupełnienia istniejących już obór gminnych, w miejsce sztuk padłych i wycofanych z hodowli. W okręgu Towarzystwa rolniczego w Krakowie powstały dwie nowe obory gminne, a to w Kobyleu i Lubczy.

Ogółem było w r. 1912 na terytoryum Towarzystwa rolniczego 16, w okręgu zaś Towarzystwa gospodarskiego 80 obór gminnych.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego zaczął tworzyć obory zarodowe gminne w ten sposób, że udziela pojedyncze sztuki najlepszym hodowcom w danej gminie, którzy płacą po 160 K za krowę rasy czerwonej polskiej, a 300 K za krowę ras zagranicznych, resztę zaś ceny kupna dopłaca Komitet. Po latach 6 przechodzą krowy na własność hodowców, buhaj zaś zakupywany jest przez Komitet na tych warunkach co buhaje związkowe.

Jakkolwiek Komitet Towarzystwa rolniczego nie zaniechał tworzenia obór gminnych, to jednak ze względu na to, że rezultaty, osiągnięte przez zakładanie takich obór nie zawsze odpowiadają oczekiwaniom, hodowcy bowiem nie traktują krów odpowiednio i zaniedbują powierzony im materiał, postanowił ograniczyć ich tworzenie, a natomiast przychodzić włościanom z pomocą przez oprocentowywanie pożyczek zaciąganych przez nich w kasach Raiffeisena na kupno materiału hodowlanego.

Natomiast zwraca Komitet główną uwagę na dalsze zakładanie Związków hodowlanych włościańskich stałych i tymczasowych w tem przeświadczeniu, że Związki takie prowadzą najszybciej do podniesienia hodowli włościańskiej.

Związkami włościańskimi opiekują się 3 związki hodowlane centralne t. j. Towarzystwo hodowców czerwonego bydła polskiego, Związek hodowców bydła nizinnego i Związek hodowców bydła simentaliskiego. Organizacye te stoją w ścisłym stosunku z Komitetem Towarzystwa rolniczego, a zadaniem ich jest więcej szczegółowe zajęcie się hodowlą tych 3 ras bydła zarówno u włościan, jak i większych właścicieli, zgodnie z podziałem zachodniej Galicyi na strefy hodowlane.

Przy współdziałaniu tych organizacyi powstają nowe Związki włościańskie w tych okolicach, gdzie miejscowe warunki hodowlane, więcej jednolity typ bydła i zamięłowanie ludności rozwojowi takich związków sprzyjają. Do związków tych zakupują buhaje wspomniane wyżej Związki centralne, a Komitet udziela na utrzymanie tych buhajów znaczniejszych zasilków.

Najwięcej tych związków włościańskich należy do rasy czerwonej polskiej, która wykazuje znaczny postęp, okazała się najodpowiedniejszą dla hodowli włościańskiej i którą Komitet otacza specjalną opieką. Pozostawiając dla bydła czerwonego polskiego znaczniejszą część kraju, przeznacza Komitet dla rasy simentaliskiej oko-

lice podgórskie między Krosnem a Nowym Sączem, łączące się z taką hodowlą we wschodniej Galicyi, zaś dla rasy nizinnej żyzniejsze okolice doliny Wisły.

W roku sprawozdawczym utworzył Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego 6 nowych Związków stałych, a 8 tymczasowych, a nadto przeznaczył po raz pierwszy znacznieszą kwotę na specjalne dodatki do premii bydła w Związkach hodowlanych zarówno stałych, jak tymczasowych.

Ze wzrostem ilości Związków wzrasta także zainteresowanie się hodowców włościańskich hodowlą bydła, co objawia się ciągle zwiększającą się ilością sztuk zgłaszanych do Związków, lepszym stanem odżywienia i utrzymania sztuk związkowych, oraz lepszym wychowem młodzieży, od sztuk tych pochodzącej.

Obecnie istnieje 31 Związków hodowlanych, w czym 19 Związków rasy czerwonej polskiej (14 stałych, 5 tymczasowych), 11 rasy berneńsko-simentalskiej (5 stałych, 6 tymczasowych) i 1 stały rasy nizinnej.

Mimo trudnych warunków utrzymania bydła w r. 1912, spowodowanych ciągłymi słońcami i brakiem paszy, materiał związkowy przedstawiał się na ogół dobrze. Ilość sztuk w Związkach wynosiła 44 buhajów i 1.088 krów. W hodowli bydła czerwonego polskiego przoduje Związek w Jodłowniku tak pod względem utrzymania krów, jak i wychowu młodzieży męskiej i żeńskiej. Dowodem tego było dostarczenie znacznej ilości, dobrych krów dla obór gminnych i prywatnych oraz doprowadzenie do licencji i targu rozplodowego w Szczyrzu 93 buhajów powyższej rasy, wychowanych przez włościan a do hodowli przeważnie bardzo odpowiednich.

W roku sprawozdawczym przeznaczył Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego kwotę 25.000 K na premiowanie bydła, uważając je za jeden z ważniejszych środków popierania hodowli włościańskiej. Ogółem urządzono premiowanie bydła włościańskiego w 51 miejscowościach w obrębie działalności 19 Towarzystw rolniczych okręgowych.

Do najlepszych należały premiowania w Związkach hodowlanych i w miejscowościach, gdzie w czasie premiowania Związki takie powstały, a w szczególności w Związkach rasy czerwonej polskiej w Jodłowniku, Komarnikach, Wilamowicach, Czańcu, Białym Dunajcu, Lubezy, oraz w Związkach rasy berneńsko-simentalskiej w Warzycach, Krośnie i Białej niższej. Przy sposobności premiowania założono nowe Związki hodowlane rasy berneńsko-simentalskiej w Warzycach, Odrzykoniu i Suchodole.

Z końcem roku 1912 było buhajów stacyjnych w obrębie Towarzystwa rolniczego 464, na terytorium zaś Towarzystwa gospodarskiego 767, wiele jednak stacyi było chwilowo nieobsadzonych, a to dla braku dobrych rozplodników a także z powodu trudności utrzymania buhajów przez zimę, wywołanej brakiem paszy.

Dla uzupełnienia stacyi w miejsce sztuk padłych i wycofanych z hodowli wskutek zużycia, zakupił Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego 252 nowych rozplodników po przeciętnej cenie 540 K za sztukę.

Przedstawiając w ogólnych zarysach działalność obu powyższych Komitetów, szczegóły bowiem podały Komitety w ogłoszonych drukiem sprawozdaniach za rok 1912, przystępuje obecnie Wydział krajowy do złożenia sprawozdania ze swej czynności w zakresie hodowli bydła.

Jak w latach poprzednich tak i w roku sprawozdawczym odnosiła się akcyja Wydziału krajowego w tym kierunku głównie do wykonania ustawy hodowlanej.

Odnosnie do pierwszej części powyższej ustawy t. j. licencyonowania buhajów zaznaczamy przede wszystkim, że w roku sprawozdawczym przeprowadziły Komisye licencyonujące swoje czynności we wszystkich okręgach licencyjnych.

Według nadesłanych rejestrów zalicencyonowano w r. 1912 ogółem 9.413 buhajów. Porównując ten rezultat z analogicznym wynikiem z r. 1911, okazuje się, że liczba buhajów licencyonowanych wzrosła o 2.204 sztuk, co się tłumaczy głównie tem, iż w roku 1911 z powodu panującej pryszczycy w 19 okręgach licencyonowanie zupełnie się nie odbyło. Temu postępowi ilościowemu odpowiada we wielu okolicach również postęp co do jakości zalicencyonowanego materiału, znaczna bowiem część Komisyj stwierdza w swoich sprawozdaniach, że jakość buhajów z każdym rokiem się poprawia. Z drugiej strony nie brakuje również okręgów, w których wskutek łagodnego stosowania przepisów ustawy hodowlanej przez władze powiatowe, Komisye są zmuszone licencyonować sztuki o małej wartości hodowlanej, aby nie zostawiać tych okolic zupełnie bez buhajów licencyonowanych.

Jakkolwiek liczba buhajów licencyonowanych w r. 1912 wzrosła, to jednakże jest ona jeszcze ciągle niedostateczną w stosunku do liczby buhajów potrzebnych.

W myśl przepisów wykonawczych do ustawy hodowlanej odbywa się z końcem każdego roku spis bydła rogatego. Prócz sześciu Wydziałów powiatowych przedłożyły wszystkie inne wyniki tego spisu. Uzupełniwszy braki te wynikami analogicznego spisu z r. 1911, wykazał spis bydła z 31. grudnia 1912 roku w gminach 1,795.662 krów i jałówek, nie wliczając w tę liczbę bydła na obszarach dworskich.

W myśl ustawy hodowlanej ma przypadać jeden buhaj licencyonowany na 80—100 krów i jałówek, liczba więc potrzebnych w r. 1912 buhajów licencyonowanych wynosiła 17.956 sztuk.

Doliczając do liczby buhajów licencyonowanych buhaje stojące na stacyach obu krajowych Towarzystw rolniczych — otrzymujemy następujący wynik:

9.413 buhajów licencyonowanych
1.549 „ na stacyach

razem 10.962 buhajów t. j. 61% buhajów potrzebnych.

W stosunku do wyników lat poprzednich liczba buhajów licencyonowanych i stacyjnych wzrosła, nie jest jednak wystarczającą ze względu na liczbę buhajów potrzebnych. Powodem tego jest opieszałość hodowców w doprowadzaniu buhajów przed Komisje licencyonujące i niezbyt ściśle przestrzeganie ze strony zwierzchności gminnych i żandarmeryi wykonywania przez ludność przepisów ustawy hodowlanej, przede wszystkim zaś brak we wielu okolicach należytej kontroli nad tem, by krowy stanowiące były tylko buhajami licencyonowanymi.

Wskazują na to sprawozdania Komisji licencyonujących oraz fakt, że dochód z grzywien za przekroczenia ustawy hodowlanej, który w myśl §. 17 tejże ustawy ma wpływać do funduszy powiatowych, wynosił w roku sprawozdawczym 3.629 K 71 h. Dochód ten był większy niż w roku 1911 o 1.331 K 54 h, a mniejszy niż 1910 r. o 341 K 53 h.

Toteż w wypadkach, gdy rezultat licencyonowania w pewnym okręgu był ujemny w stosunku do ilości krów, lub gdy Komisje doniosły, że w pewnych miejscowościach używają do stanowienia buhajów nielicencyonowanych, odnosił się Wydział krajowy bezzwłocznie do Wydziałów powiatowych i do c. k. Starostw celem wydania podwładnym organom energicznych poleceń, ażeby pilnie przestrzegały ściśle wykonywania przez ludność przepisów ustawy hodowlanej, o wszelkich zaś przekroczeniach donosiły c. k. Starostwu, by ukarało winnych. Równocześnie zwracał Wydział krajowy uwagę Starostw na szkody, jakie ponosi hodowla wskutek braku należytej w tym względzie kontroli.

Co się tyczy wykonania drugiej części ustawy hodowlanej t. j. zapewnienia gminom w drodze kupna lub najmu oznaczonej przez Komisje ilości buhajów licencyonowanych, to akcyja w tym kierunku przedstawia się w r. 1912 również nieco korzystniej niż w roku poprzednim.

Według bowiem nadesłanych wykazów zapewniły gminy w roku sprawozdawczym dla swego użytku 3.401 buhajów licencyonowanych, z czego na wynajęte przypada 3.196 sztuk, reszta zaś na własne.

W porównaniu zatem z r. 1911 zwiększyła się liczba buhajów gminnych o 727 sztuk.

Aby mieć zupełny obraz, ile licencyonowanych buhajów było zapewnionych przez cały rok dla użytku właścicieli krów i jałówek, należy doliczyć do buhajów gminnych jeszcze buhaje powiatowe, traktatowe i na stacyach, utworzonych przez oba krajowe Towarzystwa rolnicze ze zwyczajnych subwencji. W r. 1912 było:

buhajów gminnych	3.401
„ powiatowych	114
„ traktatowych i stacyjnych	1.549
razem	5.064

sztuk, czyli że buhaje zapewnione w roku sprawozdawczym stanowiły 28,2% ogółu buhajów potrzebnych.

W jakim stosunku powyższe ogólne cyfry buhajów gminnych, powiatowych, stacyjnych, licencyonowanych i potrzebnych rozpadają się na poszczególne powiaty **Al. 3.** autonomiczne, to podaje tabelka dołączona do niniejszego sprawozdania jako alegat 3.

Z funduszu 120.000 K wydzielonego z subwencji traktatowych na zakupno i premiovanie buhajów licencyonowanych, zakupiono w 1912 roku 154 sztuk buha-

jów, z czego na okręg Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie przypada 108, na okręg Towarzystwa rolniczego w Krakowie 46.

W ciągu roku 1912 interweniowały następujące Wydziały powiatowe na podstawie §. 11 ustawy hodowlanej w przymusowym dostawieniu buhajów:

Powiat	liczba gmin	liczba buhajów
Brzesko	3	3
Cieszanów	6	6
Dolina	1	1
Drohobycz	11	14
Tarnobrzeg	13	14

Prócz tego było 27 powiatów takich, w których gminy same względnie Wydziały powiatowe z urzędu wstawiły do budżetów gminnych na rok 1913 odpowiednie kwoty na zakupno i utrzymanie buhajów, co szczegółowo podaje umieszczony na końcu sprawozdania alegat 4. W innych powiatach nie wstawiano do budżetów gminnych na cele hodowli żadnych kwot ze względu na ubóstwo gmin, brak paszy i niepomyślny stan gospodarstw wiejskich spowodowany klęskami elementarnymi. **Al. 4.**

W poprzednim sprawozdaniu nadmieniliśmy już, iż celem zapobieżenia brakowi dobrych rozplodników, założył Wydział powiatowy w Limanowej powiatową stację buhajów, na co Wydział krajowy udzielił subwencji w kwocie 7.000 K.

Stajnię tę oddano do użytku w połowie 1912 roku, a koszta budowy wyniosły 9.353 K 02 h. W czasie od 1 lipca 1912 do 1 lipca 1913 odstanowiono w tej stacji 430 krów, nie licząc powtórnych stanowień. Krowy te doprowadzano z dziewicy sąsiednich gmin i jednego obszaru dworskiego. Początkowo stały tam najpierw 4 buhaje, a gdy liczba doprowadzanych krów wzrosła, dokupiono jeszcze piętego. Skoro się w dalszym ciągu okaże, że urządzenie to jest dla stosunków w powiatowych odpowiednio, Wydział krajowy uwiadomi o tem Wydziały powiatowe, by w miarę możliwości podobne stacje zbiorowe w swych powiatach zakładały.

Celem ułatwienia gminom nabywania buhajów, istnieje utworzony przez Wysoki Sejm stały fundusz hodowlany w wysokości 150.000 K, z którego udziela się gminom lub powiatom bezprocentowych pożyczek na zakupno buhajów.

Według zamknięcia rachunkowego za r. 1912 okazuje się, że fundusz ten w dniu 31. grudnia 1912 wynosił kwotę 154.648 K 31 h, z czego na lokację w Banku krajowym przypada kwota 9.464 K, na pożyczki zaś 145.184 K 31 h.

W ciągu roku 1912 zaciągnęły pożyczki z tego funduszu gmina Trościaniec pow. Żydaczów 200 K oraz gminy Hanusowce i Meducha pow. Stanisławów po 400 K, z początkiem zaś roku 1913 Wydziały powiatowe we Lwowie i w Dąbrowie po 10 000 K, gmina Zamarstynów powiat lwowski 500 K oraz dwie gminy powiatu stanisławowskiego Uhorniki 375 K i Uzin 300 K.

W myśl §. 4 ustawy hodowlanej pokrywa Wydział krajowy dyety i koszta podróży przewodniczących Komisyj licencyonujących, względnie ich zastępców, oraz weterynarzy, powołanych do udziału w licencyonowaniu. Prócz tego dostarcza Wydział krajowy komisjom licencyonującym w myśl postanowień przepisów wykonawczych do §. 14 powyższej ustawy pieczęci, pięt i wszelkich druków.

Według zamknięcia rachunków wydano faktycznie na powyższe cele w r. 1912 kwotę 37.454 K 72 h. Z kwoty tej przypada na koszta komisyjne weterynarzy 14.778 K 66 h, na druki i piętna 2.990 K 85 h; reszta zaś na koszta podróży przewodniczących. Wobec tego, że w budżecie krajowym na rok 1912 prelimitowano na ten cel kwotę 32.000 K, powstał niedobór w kwocie 5.454 K 72 h.

Znaczny wzrost powyższych kosztów tłumaczy się w znacznej mierze rozszerzeniem działalności Komisyj licencyonujących. Nie przestają one bowiem na przeprowadzeniu licencyonowania w małej tylko liczbie miejscowości, lecz wyznaczają częstokroć większą liczbę miejsc licencyonowania, celem ułatwienia hodowcom doprowadzenia buhajów. Wydatki te wzrosły też dlatego, że od r. 1910 powiększono przewodniczącym i weterynarzom należności za kilometrowe z 27 na 44 h, a także i z tego powodu, że do udziału w czynnościach komisyjnych powoływano coraz częściej w myśl kilkakrotnie wyrażonego życzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa weterynarzy, o ile ci z wyboru w skład tych Komisyj nie wchodziłi. Wzrost kosztów komisyjnych jest więc z jednej strony skutkiem, z drugiej strony świadectwem tego, że komisje licencyonujące coraz intensywniej pracują.

Celem częściowego pokrycia wspomnianego wyżej niedoboru w r. 1912, zwróciliśmy się do c. k. Ministerstwa rolnictwa z prośbą o udzielenie dodatkowej sub-

wencji w kwocie 3.500 K. Prośby tej jednak c. k. Ministerstwo rolnictwa ze względów budżetowych nie uwzględniło, wyasygnowało natomiast na pokrycie tych kosztów w r. 1913 zasilek w kwocie 16.000 K.

Ponieważ wydatki te przekraczają preliminowaną w budżecie na r. 1912 kwotę 32.000 K, a spodziewać się należy, że komisye licencyonujące w przyszłości nie mniej intensywnie pracować będą, przeto wstawiliśmy do preliminarza budżetu na r. 1914 na pokrycie kosztów tych komisyj kwotę 36.000 K, a więc wyższą od analogicznej z r. 1913 o 4.000 K. Zarazem odnieśliśmy się do c. k. Ministerstwa rolnictwa o przyznanie na częściowe pokrycie tych kosztów w r. 1914 subwencji w kwocie 18.000 K, ponieważ Rząd udzielał nam dotychczas zawsze na koszt komisyj licencyonujących zasiłków równych połowie kwoty na ten cel w budżecie krajowym stosownie do poniesionych faktycznie wydatków preliminowanej.

Czynności Wydziału krajowego na polu hodowlanem nie ograniczały się wyłącznie do wykonania ustawy hodowlanej, lecz obejmowały podobnie jak lat poprzednich szereg innych akcyi.

Z przeprowadzenia ich składa Wydział krajowy następujące sprawozdanie:

Akcyja zaopatrzenia targowic zwierzęcych w wagi pomostowe.

W dalszym ciągu akcyi, mającej na celu zaopatrzenie wszystkich targowic zwierzęcych naszego kraju w wagi pomostowe, przedstawionej szczegółowo w sprawozdaniach z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła rogatego w latach 1910, 1911 i 1912, udzielono w roku 1913 do LW. 13.972/1913 na ten cel 3% pożyczkę w kwocie 1.500 K z funduszu dla przemysłu rolniczego gminie Szczerzec w powiecie lwowskim.

Akcyja tępienia gruźlicy u bydła rogatego.

Powołując się na swoje sprawozdanie z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła rogatego za rok 1911, w którym Wydział krajowy uzasadnił konieczność zmiany dotychczasowej metody tępienia gruźlicy u bydła rogatego i w którym przedstawił zarysy programu tej akcyi, nadmieniamy, że spotkała się ona z uznaniem sfer hodowlanych naszego kraju, czego dowodem sprawozdanie Komitetu c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego za r. 1912, z którego ustęp odnoszący się do tej sprawy dosłownie cytujemy:

„Za bardzo doniosłą akcyę uważać należy nowy sposób zwalczania gruźlicy u bydła, który obecnie zostanie wprowadzony przez Wydział krajowy. O ile pierwotny sposób badań za pomocą tuberkuliny wzbudzał przeważnie u hodowców nieufność, to zdaje się, że obecny zyska sobie u nich zupełne zaufanie. Metoda obecna, jako prawdziwie hodowlana, przyczyni się na pewne do uzdrowienia naszych obór, nie narażając hodowców jak dotąd na dotkliwe straty przez usuwanie z obory sztuk, które jakkolwiek z ogniskami tuberkulicznymi w organizmie, były zupełnie bezpieczne dla otoczenia, a zazwyczaj bardzo korzystne dla właściciela.

Obory zarodowe pełnej i pół krwi i tak samo obory zarodowe gminne będą musiały poddać swe sztuki badaniom klinicznym z dalszą konsekwencyą usuwania sztuk wykazujących otwartą formę gruźlicy. Można liczyć na pewno, że wobec korzyści, jakie nowy sposób zapewnia, właściciele bydła poddadzą się tej akcyi z pełnym zaufaniem, bo ta ochroni ich od strat przez padnięcie lub choćby tylko od wyniszczenia sztuk chorych z otwartą formą gruźlicy, a z drugiej strony wskaże im wcześniej te sztuki, które będą dla otoczenia niebezpieczne i dla dobra obory powinny być zaraz usunięte“.

Nadmienić również należy, że szczegółowy program tej akcyi został przedstawiony na dorocznem walnem zebraniu krajowego Związku mleczarskiego i że delegaci Spółek mleczarskich oświadczyli gotowość poddania krów swych członków perydodycznym badaniom klinicznym. Drukowany „Regulamin akcyi Wydziału krajowego, mającej na celu zapobieganie powstawaniu gruźlicy u bydła rogatego oraz tępienie tej choroby w Galicji“ zostaje udzieleny do wiadomości członków Wysokiego Sejmu przez rozdanie w Izbie.

Jako asystentów obu krajowych zakładów bakteryologicznych, o których wspomnieliśmy w poprzednim sprawozdaniu, przyjął Wydział krajowy lekarzy weterynaryjnych pp. Kazimierza Zagrodzkiego i Franciszka Nowaka, przydzielając

pierwszego do lwowskiego, a drugiego do krakowskiego zakładu. Obaj asystenci obok czynności laboratoryjnych badają również klinicznie obory zarodowe, a zdaniem kierowników obu krajowych zakładów bakteryologicznych odpowiadają w zupełności swemu zadaniu.

Z powodu braku funduszków, spowodowanego nieuchwaleniem przez Wysoki Sejm budżetu na r. 1913, akcja wspomniana nie mogła się jeszcze należycie rozwinąć, w każdym jednak razie badania kliniczne i bakteryologiczne przeprowadzono już w 23 oborach zarodowych i w 2-ch prywatnych, a w II-gim półroczu zostanie niewątpliwie zbadana reszta obór zarodowych, gdyż celem raźniejszego i energiczniejszego tępienia gruźlicy Wydział krajowy za zgodą Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego powierzył przeprowadzanie badań klinicznych także okręgowym inspektorom hodowlanym tegoż Towarzystwa, posiadającym studia weterynaryjne, których praktycznie pouczył w tym względzie krajowy lekarz weterynaryjny.

Nadmieniamy w końcu odnośnie do tej akcji, że z powodu braku funduszków Wydział krajowy był zmuszony pokrywać wydatki bieżące w r. 1913 z zaoszczędzenia z funduszków traktatowych z r. 1910, skutkiem czego tylko połowę ze wspomnianej w poprzednim sprawozdaniu dotacji w kwocie 10.000 K, którą przyznał obu krajowym zakładom bakteryologicznym na ich urządzenie i zamierzał pierwotnie pokryć w całości z tych funduszków, tj. tylko kwotę 5.000 K wypłacił z powyższego zaoszczędzenia, natomiast drugą połowę dotacji jest zmuszony wstawić do preliminarza budżetu na r. 1914 jako wydatek nadzwyczajny obok zwykłej na ten cel dotacji.

Akcyja zwalczania ronienia zakaźnego u krów.

W roku 1913 przeprowadzano w dalszym ciągu próby i doświadczenia, mające na celu zwalczanie ronienia zakaźnego u krów, a to według programu podanego w sprawozdaniu z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła rogatego za r. 1910.

Doświadczenia te mógł Wydział krajowy przeprowadzać tylko dzięki nieznacznemu zaoszczędzeniu, pozostałemu z udzielonej na ten cel subwencji państwowej z roku 1912.

I w bieżącym roku odniósł się Wydział krajowy do c. k. Ministerstwa rolnictwa o zasiłek państwowy na wspomnianą akcję w kwocie 3.000 K, a o ile ją otrzyma będzie badania nadal przeprowadzał, w przeciwnym razie będzie zmuszony je wstrzymać.

Próbne leczenie krów dotkniętych ronieniem zakaźnym dało na ogół wyniki zachęcające, a tylko w jednej oborze mimo wdrożonej akcji przypadki ronienia cieląt pojawiają się w dalszym ciągu, jakkolwiek w rozmiarach zmniejszonych o 50%, — należy jednak nadmienić, że w oborze tej przyczyną ronień nie jest tylko prątek Banga, lecz że zaszedł w niej przypadek t. zw. infekcji mieszanej, a to drobnoustrojem zw. *Bacterium coli commune*, czego dowodem, że obok ronienia zakaźnego u krów panuje w tej oborze epizootyczna biegunka u cieląt. Mamy jednak nadzieję, że i tę oborę uda się uratować przez stosowne zabiegi od grożącej jej klęski, o ile Wydział krajowy uzyska na ten cel odpowiednie fundusze.

Ponieważ ronienie zakaźne u krów pojawia się od szeregu lat w bardzo wielu galicyjskich oborach, przeto z uwagi na doniosłość tej akcji dla krajowej hodowli bydła rogatego, Wydział krajowy wstawił do preliminarza budżetu na r. 1914 na jej dalsze przeprowadzenie dotację w kwocie 6.000 K, w czem mieści się preliminarzowy zasiłek państwowy w kwocie 3.000 K.

Podwyższenie opłat za oględziny zwierząt i mięsa.

Sprawę podwyższenia opłat za oględziny zwierząt i mięsa przedstawił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi szczegółowo w swoim sprawozdaniu z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w r. 1911.

Ponieważ stosunki pod tym względem dotąd się nie zmieniły, przeto Wydział krajowy ogranicza się do powtórzenia poprzednich wniosków.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy przedkłada następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w przedmiocie podniesienia hodowli bydła w r. 1912.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na r. 1914 do wysokości 36.000 K na pokrycie kosztów Komisij licencyonujących w myśl §. 4. ustawy hodowlanej z r. 1892.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd do podwyższenia subwencji na r. 1914 na częściowe pokrycie kosztów Komisij licencyonujących do kwoty 18.000 K t. j. do wysokości połowy kwoty w budżecie krajowym na rok 1914 na pokrycie tych kosztów preliminowanej, oraz do przyznania dodatkowej subwencji w kwocie 3.500 K na pokrycie połowy nadwyżki wydatków na koszt Komisij licencyonujących w r. 1912 ponad preliminowany na ten cel kredyt w budżecie funduszu krajowego na r. 1912.

IV. Sejm postanawia, obok zwyczajnej dotacyi na akcyę tępienia gruźlicy u bydła rogatego pokryć kosztu urzędzenia krajowych zakładów bakteriologicznych we Lwowie i Krakowie nadzwyczajną jednorazową dotacyą w kwocie 5 000 K.

V. Sejm postanawia, że: 1) Pokrycie wydatków wynikających z oględzin zwierząt przed i po rzezi, t. j. na wynagrodzenie oglądacza bydła i tegoż zastępcy, druków na prowadzenie protokołu oględzin i certyfikatów wywozu mięsa, oraz na sprawienie przyrządu do plombowania mięsa, względnie pieczęci i farby, ma gmina prawo na podstawie należycie ogłoszonej uchwały Rady gminnej, zatwierdzonej każdorazowo na przeciąg jednego roku przez Wydział powiatowy, względnie we Lwowie i w Krakowie na podstawie uchwały Rady miejskiej pobierać taką opłatę oględzin. Wysokość taksy może co najwyżej wynosić za oględziny jednej sztuki:

a) bydła rzeźnego (wołów, krów, jałówek i buhajów), oraz koni po 80 h;

b) świń, cieląt, skopów, kóz, baranów, owiec i jagniąt po 40 h;

c) za oględziny sprowadzonych do gminy w stanie zabitym zwierząt całych lub w połówkach i ćwiartkach od każdej sztuki po 20 h;

2) Za oględziny zwierząt przed wydaniem paszportów winien właściciel zwierzęcia złożyć w kasie gminnej opłatę. Wysokość tej opłaty uchwali każdorazowo na przeciąg jednego roku Rada gminna, a po zatwierdzeniu jej przez Wydział powiatowy winna ją Zwierzchność gminna należycie ogłosić.

We Lwowie i w Krakowie wysokość tej opłaty ustanawia Rada miejska. Opłata ta nie może przekraczać następującej maksymalnej wysokości, a to:

a) za każdą sztukę bydła rogatego (wołów, buhajów, krów i jałówek), jako też koni po 16 h;

b) za każdą sztukę świń, cieląt, skopów, kóz, baranów, owiec i jagniąt po 4 h, bez względu na ilość oglądanych zwierząt.

Nadto przysługuje gminie prawo pobierania należytości za blankiety paszportowe w wysokości ustanawianej każdorazowo przez c. k. Namiestnictwo.

3) Dochody gminy uzyskane z opłat za oględziny zwierząt przed i po rzezi i przed wydaniem paszportów mają być obracane tylko na wydatki wynikające z tych oględzin, a nie mogą być bezwarunkowo obracane na pokrycie innych wydatków, nie mających z oględzinami zwierząt żadnego związku.

4) Gminy małe, ubogie, o słabym obrocie handlowym zwierzętami domowymi i mięsem, nie posiadające rzeźni prywatnych, ani publicznych powinny się w miarę możliwości łączyć z sąsiednimi gminami celem utrzymania wspólnego oglądacza bydła, a dopiero wtedy gdy to się okaże niemożliwym, względnie gdy z dotychczasowych dochodów nie mogą bezwarunkowo utrzymać własnego oglądacza bydła, mogą starać się o powzięcie uchwały Rady gminnej celem podwyższenia dotychczasowych taks za oględziny.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

Adam Gołuchowski, w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Tadeusz Pilat, w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Alegat 1. do sprawozdania Wydziału krajowego do L.W. 166.261/1913.

Sprawozdanie rachunkowe

Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. we Lwowie z użycia subwencji na podniesienie chowu bydła za rok od 1. stycznia do 31. grudnia 1912.

Przychód:

1. Reszta kasowa z roku 1911		305 K 25 g	
2. Subwencya za rok 1912:			
a) z funduszów państwowych	156.000	„ — „	
b) „ krajowych	66.666	„ 65 „	
3. Subwencya z fund. krajowych na obory gminne	20.000	„ — „	
4. Subwencya z funduszów krajowych:			
a) na inspektora	4.000	„ — „	
b) na weterynarza	2.400	„ — „	
5. Dochód z powodu zmiany buhajów w oborach zarodowych pełnej i pół krwi		3.897 „ 98 „	
6. Dochód za bydło z obór zarodowych gminnych	13.443 K 06 g		
7. Dochód za buhaje z obór zarodowych gminnych	<u>11.051 „ 79 „</u>	24.494 „ 85 „	
8. Dochód ze sprzedaży buhajów ze stacyi subwencyjnych		89.717 „ 35 „	
9. Dochód z tytułu zwrotów i wpływów różnych		203 „ 08 g	
Suma przychodu		<u>367.685 K 16 g</u>	

Rozchód:

1. Na dalsze zakładanie i uzupełnienie obór zarodowych:			
a) pełnej krwi	15.246 K 95 g		
b) pół krwi	<u>21.283 „ 16 „</u>	36.530 K 11 g	
2. Na dalsze zakładanie i uzupełnienie obór zarodowych gminnych	73.801 K 86 g		
3. Na zakupno buhajów pełnej krwi do obór zarodowych gminnych	<u>23.610 „ 82 „</u>	97.412 „ 68 „	
4. Na zakupno buhajów pół krwi na stacye subwencyjne	114.835 K 85 g		
5. Na utrzymanie stacyi buhajów dla krów włościańskich	<u>83.582 „ 66 „</u>	198.418 „ 51 g	
6. Na wychów jałownika na połoninach 3.414·54—628=	2.786 „ 54 „		
7. Na melioracyę wydzierżawionych połonin w Mikuliczynie	<u>500 „ — „</u>	3.286 „ 54 „	
Do przeniesienia		335.647 K 84 g	

	Z przeniesienia	335.647 K 84 g	
8.	Na premiowanie bydła włościańskiego na wystawach przeglądowych	850 " — "	
9.	Na koszty badania stosunków hodowlanych	246 " 20 "	
10.	Na koszty szczepienia bydła tuberkuliną w oborach zarodowych	422 " 76 "	
11.	Na koszty utrzymania:		
	a) inspektora	4.900 K — g	
	b) weterynarza	4.920 " — "	9.820 " — "
12.	Na koszty kontroli i administracji:		
	a) płace i remuneracje	24.431 K 37 g	
	b) ubezpieczenie emerytalne	930 " — "	
	c) koszty podróży i diety	9.603 " 11 "	34.964 " 48 "
	d) czynsz za lokal, opał i światło	2.299 K 08 g	
	e) druki adm. i przybory kancelaryjne	705 " 77 "	
	f) opłaty pocztowe, telegraficzne i różne	991 " 50 "	3.996 " 35 "
13.	Na wydatki nadzwyczajne i nieprzewidziane	1.804 " 43 "	
	Razem w rozchodzie	387.752 K 06 g	
14.	Udział w ogólnych kosztach administracyjnych w repartycji 9.500 K w r. 1912	2.500 " — "	
	Suma rozchodu	390.252 K 06 g	
	Po potrąceniu sumy przychodu	367.685 " 16 "	
	Niedobór kasowy z końcem r. 1912	22.566 K 90 g	

Alegat 2. do sprawozdania Wydziału krajowego do LW. 166.261/1913.

Sprawozdanie rachunkowe

Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie z użycia subwencji państwowej i krajowej na podniesienie chowu bydła za rok 1912.

		Dochód		Rozchód	
		K	h	K	h
I. Subwencya na podniesienie chowu bydła rogatego.					
Fundusz subwencyjny.					
1	Zasilek państwowy	100.000	—		
2	„ krajowy	33.333	34		
3	„ „ na instruktora hodowli	4.000	—		
4	„ „ na zakładanie obór gminnych	10.000	—		
5	„ państwowy i krajowy na utrzymanie weterynarza	4.800	—		
6	Niedobór z roku 1911			197	02
7	Kompletowanie obór zarodowych czerwonego bydła polskiego			1.600	—
8	Kompletowanie obór zarodowych ras zagranicznych i pośrednictwo w imporcie			6.388	26
9	Zakładanie i kompletowanie obór gminnych			16.691	22
10	Premiowanie obór gminnych			1.685	—
11	Subwencyonowanie buhajów związkowych			5.596	66
12	Subwencye hodowl. dla Tow. roln. okręg. na zakupno buhajów			32.476	70
13	Premiowanie bydła włościańskiego			12.190	—
14	Dodatki do premiowań w Związkach hodowlanych włościańskich			5.750	—
15	Subwencye dla Tow. roln. okręg. na zakupno cieliczek dla włościan			1.800	—
16	Zasilek dla Związków hodowlanych bydła nizinnego czerw. polskiego i simental.			22.000	—
17	Płace i ubezpieczenie inspektorów, sił pomocniczych, weterynarza i okręgowych instruktorów hodowlanych			23.569	24
18	Wydatki połączone ze szczepieniem tuberkuliną			1.613	27
19	Koszta podróży i delegacyi			12.861	38
20	Premiowanie obór związkowych			3.000	—
21	8% udziału w ogólnych kosztach administracyjnych i 2% na instr. pow.			16.013	33
22	Do dalszej dyspozycyi Komitetu			2.008	50
23	Drobne nieprzewidziane			752	03
	Saldo z dniem 31. grudnia 1912	6.059	27		
		166.192	61	166.192	61

W y k a z

**buhajów licencyonowanych, potrzebnych, gminnych, powiatowych i na stacyach
Towarzystw rolniczych w r. 1912.**

Liczba porządkowa	Powiat	Buhaje gminne				Buhaje powiatowe	Buhaje na stacyach To- warzystw rolniczych i traktatowe	Buhaje zapewnione przez gminy, powiaty i Towa- rzystwa rolnicze	Buhaje licencyono- wane	Liczba buhajów po- trzebnych
		własne	najęte	najęte na obsza- rach dworskich	R a z e m					
1	Biała	2	83	4	85	2	42	129	131	219
2	Bóbrka	—	81	—	—	—	16	97	81	194
3	Bochnia	1	12	5	13	—	49	62	122	306
4	Bohorodczany	—	40	3	40	—	3	43	61	114
5	Borszczów	1	98	22	99	—	16	115	99	95
6	Brody	6	—	—	6	—	6	12	188	316
7	Brzesko	5	187	9	192	—	17	209	247	303
8	Brzeżany	—	—	—	—	8	15	23	90	167
9	Brzozów	—	108	20	108	—	24	132	117	281
10	Buczacz	3	4	1	7	—	12	19	103	208
11	Chrzanów	—	5	—	5	—	10	15	34	161
12	Cieszanów	6	—	—	6	—	29	35	49	237
13	Czortków	—	—	—	—	—	14	14	40	120
14	Dąbrowa	—	—	—	—	—	21	21	152	241
15	Dobromil	1	—	—	1	—	14	15	82	240
16	Dolina	10	—	—	10	4	29	43	116	252
17	Drohobycz	20	53	3	73	10	23	106	271	346
18	Gorlice	—	—	—	—	—	23	23	101	321
19	Gródek	2	17	9	19	—	33	52	87	189
20	Grybów	—	2	—	2	—	—	2	65	192
21	Horodenka	2	21	7	23	—	4	27	23	102
22	Husiatyn	—	101	—	101	—	5	106	101	164
23	Jarosław	—	—	—	—	—	28	28	93	330
24	Jasło	—	119	21	119	—	53	172	193	369
25	Jaworów	14	—	—	14	—	33	47	117	269
26	Kałusz	4	—	—	4	—	16	20	114	223
27	Kamionka	8	103	13	111	—	26	137	189	252
28	Kolbuszowa	1	47	2	48	—	3	51	84	298
29	Kołomyja	11	15	—	26	21	21	68	217	203
30	Kosów	—	—	—	—	—	10	10	88	136

Liczba porządkowa	Powiat	Buhaje gminne				Buhaje powiatowe	Buhaje na stacyach Towarzystw rolniczych i traktatowe	Buhaje zapewnione przez gminy, powiaty i Towarzystwa rolnicze	Buhaje licencyonowane	Liczba buhajów potrzebnych
		własne	najęte	najęte na obszarach dworskich	Razem					
31	Kraków	—	35	5	35	—	18	53	88	170
32	Krosno	—	—	—	—	—	21	21	67	287
33	Limanowa	—	—	—	—	5	14	19	218	284
34	Lisko	—	—	—	—	—	25	25	97	361
35	Lwów	—	—	—	—	—	37	37	176	376
36	Łańcut	2	113	20	115	—	25	140	224	472
37	Mielec	1	23	—	24	—	21	45	146	261
38	Mościska	1	—	—	1	—	22	23	225	237
39	Myślenice	—	—	—	—	—	12	12	178	339
40	Nadwórna	—	45	3	45	—	35	80	79	152
41	Nisko	—	—	—	—	—	—	—	44	219
42	Nowy Sącz	2	25	5	27	36	51	114	158	370
43	Nowy Targ	4	139	4	143	—	17	160	185	355
44	Pilzno	—	—	—	—	—	17	17	115	208
45	Podhajce	3	—	—	3	—	8	11	93	160
46	Przemyśl	3	88	16	91	14	30	135	128	301
47	Przemysłany	—	—	—	—	—	25	25	121	173
48	Rawa	—	—	—	—	—	12	12	98	233
49	Rohatyn	4	192	4	196	1	21	218	196	252
50	Ropczyce	—	—	—	—	—	31	31	113	255
51	Rudki	—	—	—	—	—	33	33	22	207
52	Rzeszów	—	—	—	—	—	32	32	191	470
53	Sambor	1	—	—	—	—	11	12	132	296
54	Sanok	—	165	26	165	—	27	192	187	336
55	Skałat	1	2	—	3	5	12	20	53	161
56	Śniatyn	—	1	—	1	—	14	15	65	111
57	Sokal	7	140	30	147	—	29	176	142	197
58	Stanisławów	2	60	6	62	8	38	108	137	212
59	Stary Sambor	—	—	—	—	—	9	9	47	200
60	Stryj	2	118	11	120	—	33	153	145	274
61	Tarnobrzeg	13	50	2	63	—	9	72	153	196
62	Tarnopol	5	156	47	161	—	18	179	166	207
63	Tarnów	—	211	15	211	—	42	253	211	284
64	Tłumacz	—	—	—	—	—	41	41	119	174
65	Trembowła	—	10	1	10	—	6	16	95	128
66	Turka	—	111	14	111	—	10	121	131	303
67	Wadowice	—	—	—	—	—	9	9	273	274
68	Wieliczka	—	204	23	204	—	24	228	204	251
69	Zaleszczyki	—	—	—	—	—	5	5	51	80
70	Zbaraż	5	66	10	71	—	20	91	71	137
71	Złoczów	1	—	—	—	—	22	23	189	352
72	Żółkiew	46	10	6	56	—	23	79	139	252
73	Żydaczów	1	126	—	127	—	33	160	137	167
74	Żywiec	—	—	—	—	—	12	12	149	374

Alegat 4. do sprawozdania Wydziału krajowego do LW. 166.261/1913.

W y k a z

kwot, które gminy same, względnie Wydziały powiatowe z urzędu wstawiły do budżetów gminnych na r. 1913 na zakupno lub utrzymanie buhajów gminnych.

Liczba porządkowa	Powiat autonomiczny	Liczba gmin i kwoty, jakie gminy same wstawiły do budżetów			Liczba gmin i kwoty, które Wydziały powiat. z urzędu wstawiły do budżetów gminnych		
		Liczba gmin	Kor.	gr.	Liczba gmin	Kor.	gr.
1	Bochnia	—	—	—	1	168	—
2	Brzesko	—	—	—	5	1.035	—
3	Buczacz	1	30	—	14	1.180	—
4	Chrzanów	2	420	—	—	—	—
5	Dobromil	1	100	—	—	—	—
6	Dolina	5	630	—	2	450	—
7	Drohobycz	11	1.123	80	—	—	—
8	Horodenka	3	540	—	2	160	—
9	Husiatyn	—	—	—	10	600	—
10	Jaworów	3	440	—	3	3.360	—
11	Kamionka	46	32.170	—	9	6.400	—
12	Łańcut	3	260	—	—	—	—
13	Mielec	—	—	—	28	5.600	—
14	Przemyśl	brakuje	2.975	—	44	4.790	—
15	Rohatyn	—	—	—	6	555	69
16	Skałat	2	nie podano kwoty	—	—	—	—
17	Sokal	2	1.080	—	1	170	—
18	Stanisławów	3	150	—	—	—	—
19	Stary Sambor	—	—	—	9	1.080	—
20	Stryj	2	500	—	—	—	—
21	Tarnobrzeg	27	2.775	—	—	—	—
22	Tarnopol	2	640	—	—	—	—
23	Tarnów (na premie dla licenc. buhajów)	45	1.165	—	26	630	—
24	Trembowła	29	3.470	—	18	1.185	—
25	Zbaraż	11	2.095	—	—	—	—
26	Żółkiew	30	5.713	—	—	—	—
27	Żydaczów	1	400	—	—	—	—